

Pierwszy oficjalny komunikat

O stanie zdrowia Papieża nie brzmi uspokajająco

MIASTO WATYKAŃSKIE, 4.1. Dziś ukazał się pierwszy biuletyn oficjalny o stanie zdrowia Ojca Świętego. Biuletyn wskazuje, że papież cierpi na arteriosklerozę obu nóg. Istnieje nadzieja, że papież powoli powróci do zdrowia, jakkolwiek stan serca daje podstawy do niepokoju.

Wybitny lekarz oświadczył przedstawicielowi „United Press” po odczytaniu tego biuletynu, że jest rzeczą jasną, że czuwający u łóżka papieża lekarze nie bardzo wierzą w jego wyzdrowienie. Stan serca budzi obawy. Z biuletynu wynika, że lekarze nie mają wielkiej nadziei, aby serce mogło wytrzymać. Lekarz, którego nazwi-

ska nie może być ujawnione, podkreślił, że biuletyn stwierdza poważne postępy arteriosklerozy, wskutek której tętno serca uległo zmianie. Wydaje się, że serce papieża nie jest już w stanie zapew-

nić normalnego obrotu krwi. Użyte w biuletynie wyrażenia „zaburzenia w zasilaniu głównych ośrodków nerwowych” oznacza, że wskutek złego obiegu krwi ośrodki nerwowe zostały osłabione.

Bomba pękła

Wykonawcy testamentu ś.p. J. Potockiego doczekali się dochodzenia sądowego

Opinia publiczna od dłuższego czasu zaniepokojona była najróżniejszymi pogłoskami, które krążyły dookoła milionowej fundacji

ś.p. Jakuba Potockiego.

Mówiono i pisano o tajemniczym zaginięciu klejnotów i większej ilości gotówki, o nadużyciach dawnego plenipotentia hr. Potockiego — Aleksandra Rosenberga, kwestionowano legalność całego testamentu i poszczególnych jego części, wreszcie o tym, że wykonawcy testamentu nie wywiązali się należycie ze swoich obowiązków i że przy przekazywaniu agend Zarządowi Fundacji, wysyłając na jaw niedokładności, kolidujące z kodeksem karnym.

Te ostatnie pogłoski znalazły potwierdzenie w skardze, jaką Zarząd Fundacji złożył przeciw wykonawcom testamentu ś.p. Jakuba Potockiego, Bronisławowi Czurukowi i b. wojewodzie tarnopolskiemu Moszyńskiemu. Sąd Apelacyjny na posiedzeniu gospodarczym zdecydował nadać sprawie dalszy bieg i skierować ją do sądu śledczego.

W poniedziałek Sąd Apelacyjny w Warszawie przekazał sędziemu śledczemu apelacyjnemu do spraw szczególnej wagi SKO-RZYŃSKIEMU, sprawę ze skargi Zarządu Fundacji im. ś.p. Jakuba Potockiego, przeciwko wykonawcom testamentu Bronisławowi Czurukowi i Kazimierzowi MOSZYŃSKIEMU oraz 2 pracownikom zarządu dóbr.

Przedmiot skargi i szczegóły trzymane są z uwagi na dobro śledztwa w tajemnicy. Wiadomo tylko, że skarga dotyczy całego szeregu przewinień i że Czuruk i Moszyński oskarżeni będą m. in. z art. 269 K. K., który mówi o działaniu na szkodę osoby, która powierzyła prowadzenie swoich interesów majątkowych. Art. 269 K. K. przewiduje karę do 5 lat więzienia.

Bronisław Czuruk jest rodzonym bratem mjr. żandarmerii Edwarda Czuruka, b. komendanta

O najważniejszym zapomniano

Ustawa o pożyczce francuskiej w senackiej komisji budżetowej

Jakkolwiek ustawa o pożyczce francuskiej przesłana będzie oficjalnie Senatowi dopiero po uchwaleniu jej przez Sejm, to jednak już w poniedziałek projekt został przedyskutowany przez senacką komisję budżetową.

Na posiedzeniu obecny był marszałek Senatu p. Prystor, wicepremier Kwiatkowski, minister przemysłu i handlu p. Roman, podsekretarz stanu M. S. Wojsk. gen. Gluchowski, podsekretarz stanu M. S. Z. p. Szeniuk, oraz podsekretarz stanu Min. Przemysłu i Handlu p. Sokolowski.

Pierwsza rata 665 milionów franków

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego komisji sen. Rostkowickiego, projekt ustawy przedstawili sen. Dąbkowski, który podał szczegóły umowy pożyczkowej znanej już z przebiegu posiedzenia sejmowej komisji skarbowej, dodając nowy szczegół, że pierwsza rata pożyczki, jaka wpłynie do 30.IX 1937 r., wyniesie ogółem 665 milionów franków, następnie będą po 645 milionów fr.

Oficjalny punkt widzenia

P. min. Kwiatkowski, który przemawiał po referencji oświadcza, że wobec olbrzymich zbiorów dokonywanych przez wszystkie państwa, Polska stojąc przed koniecznością utrzymania pokoju, musi spotęgować wysiłki w kierunku wzmożenia gotowości i dynamiki zbrojeniowej. Podkreśla, że nawet w okresie największego kryzysu, budżet wojskowy zachował swoją wielkość, zapewniając nienaru-

szalność sił zbrojnych państwa. Łącznie z planem inwestycyjnym podjęliśmy już w roku ubiegłym wysiłki w kierunku wzmocnienia obronności Polski, obecnie dzięki realizacji układu francusko-polskiego, będzie można prace te znacznie przyspieszyć, a nawet za sadniczy ich program rozszerzyć.

Następnie p. minister omówił szczegółowo warunki umowy, a na zakończenie stwierdził, że za wiera ona jeden moment szczególny, który nie jest bez znaczenia dla oceny tych warunków. Idzie o to, że Francja przywiązuje wagę do tych nastrojów przyjaźni w Polsce, których świadkiem był wielki przyjaciel Polski, generał Gamelin, w czasie swego pobytu u nas. Francja niewątpliwie zdaje sobie sprawę z tego, że silna Polska, to silny i trwały pokój dla wielu narodów w Europie.

Senatorowie nie lubią drażliwych tematów

W dyskusji, jaka się rozwinęła po przemówieniu ministra, z pewnymi zastrzeżeniami wystąpiła jedynie sen. Jaroszewiczowa, otrzymała jednak od p. Kwiatkowskiego wyjaśnienia, które zapewne wątpliwości jej rozwiązały.

Następnie przemawiał sen. Petrzycki, który wzorem min. Kwiatkowskiego poświęcił główną uwagę doniosłemu celom jakim ma służyć pożyczka.

Natomiast nie zostało wyjaśnione, czy dana pożyczka może oddać tym doniosłym celom takie usługi, jakich się od niej oczekuje, bowiem nikt z pp. senatorów nie zainteresował się istotnym zagadnieniem, a mianowicie warunkami pożyczki i jej istotną wartością z gospodarczego punktu widzenia. Dyskusja omiła wszystkie drażliwe, choć kapitalne problemy.

Szał antypolski na Litwie

„Zdobycie Wilna” przez dzieci szkolne

KOWNO, 4.1. Litewski organ rządowy „Lietuvos Aidas” donosi, że Polak, nazwiskiem Melnicki, został aresztowany i oddany pod sąd za to, że syn jego, zapytany w szkole, czy poszedłby zdobywać

Wilno dla Litwy, odpowiedział „nie”.

Władze litewskie twierdzą, że dziecko dało odpowiedź taką, jakiej je nauczono w domu, za co ponosi odpowiedzialność ojciec.

4.000 Włochów wylądowało w Kadyksie Czerwoni lotnicy ćwiczą się we Francji Kiedy się skończy blaga o nieinterwencji?

LONDYN, 4.1. Agencja Reutersa donosi, że władze brytyjskie potwierdzają wiadomość o wylądowaniu w dn. 1 b. m. w Kadyksie 4 tys. Włochów, przybyłych na transportowcu „Lombardia”.

PARYŻ, 4.1. „Echo de Paris” donosi, że rządowi lotnicy hiszpańscy, którzy przed paru tygodniami przybyli do Francji na przeszkolenie, ćwiczą się codziennie na lotnisku w Meaux w rzucaniu bomb.

Sytuacja w Barcelonie i Walencji staje się z dniem każdym bardziej uciążliwa. Wiele mieszkań, należących do cudzoziemców, zostało splądrowanych, wśród tego 8 mieszkań obywateli francuskich. Zagraniczni dyplomaci zaprzestali od dłuższego czasu posługiwać się kurierami, chcąc uniknąć stałego zdarzającego się naruszania tajemnicy dyplomatycznej.

Wobec formalnego zobowiązania, iż Włosi szanują status quo na Balearach, rząd brytyjski sprzyja powstańcom.

Naogół w kołach politycznych przeważa opinia, że zawarcie wisko-brytyjskiego porozumienia, wydaje się zapowiadać ciche poparcie przez W. Brytanię akcji gen. Franco, przy zachowaniu pozorów nieinterwencji i przy jednoczesnym usuwaniu z Hiszpanii wpływów niemieckich, co odpowiadać ma również interesom włoskim.

Nalot lotniczy na Madryt

MADRYT, 4.1. Dziś w południe 15 samolotów powstańczych bombardowało różne dzielnice Madrytu. Na placu Bilbao padło wielu rannych. Bomby zniszczyły południową część pałacu księcia Santa-Helena, kuzyna b. króla Hiszpanii. W tej dzielnicy padło 5 zabitych oraz 15 rannych, z czego 9 ciężko. W szeregu budynków na ulicach Barquillo i Ferdynanda VI wybuchły wielkie pożary. Najbardziej ucierpiało przedmieście Madrytu Tetuan Las Victorias. 52 osoby zmarły na bunkrze opatrunkowym.

Tajemnicza śmierć syna ambasadora Belgii

BRUKSELA, 4.1. Śmierć syna ambasadora Belgii przy Watykanie barona Borchgrave, wywołała w Belgii wielkie podniecenie. W parlamencie złożono w tej sprawie dwie interpelacje, zaś premier Spaak odbył dziś rozmowę z ambasadorem Hiszpanii.

Ministerstwo spraw zagr. wydało komunikat, głoszący, że reprezentant Belgii w Madrycie ustalił, że zwłoki barona Borchgrave (juniora) zostały odnalezione i pochowane 25 grudnia w okolicach Madrytu.

30 grudnia rząd belgijski zażądał od rządu hiszpańskiego, by niezwłocznie wdrożono dochodzenia. Tegoż dnia rząd hiszpański wyraził rządowi belgijskiemu oficjalne wyrazy ubolewania.

W nowej nocy do rządu hiszpańskiego, rząd belgijski przysyła wyrazy ubolewania do wiadomości, żądając ekshumacji zwłok, przekazania ich ambasadzie belgijskiej oraz kontynuowania śledztwa.

Ciche poparcie gen. Franco przez rząd W. Brytanii?

LONDYN, 4.1. Brytyjskie czynniki rządowe stanowczo zaprzeczają, jakoby porozumienie włosko-brytyjskie zawierało jakiegokolwiek tajne klauzule. Nie zaprzeczają tu wszakże, że w toku rokowań dokonano bardzo szczegółowego przeglądu wszystkich spraw, obchodzących W. Brytanię i Włochy, przy czym wyjaśniono i uzgodniono poglądy obu rządów na cały szereg kwestyj.

Prasa angielska nie wykazuje naogół entuzjazmu dla zawartego porozumienia. Artykuły wstępne w gazetach z dzisiejszych z „Timesem” na czele, są bardzo wstrząsające, a w niektórych wypadkach, jak w „Manchester Guardian”, wprost niezbyt przychylnie.

W angielskich kołach lewicowych panuje silne wzburzenie i rząd brytyjski posądzany jest o to, że podpisując porozumienie, milczał o tolerowaniu włoskiej interwencji, jak również o to, że ma-

FRAKI • SMOKINGI zł. 190 CHMURCZYŃSK ŻÓRAWIA 26

Polsko-lotewskie uroczystości w rocznicę zdobycia Dźwińska

DZWINSK, 4.1. Dnia 8 stycznia r. b., jako w dniu 17-jej rocznicy wyzwolenia miasta Dźwińska przez wojska polskie od bolszewików, konsul polski R. P. w Dźwińsku Buynowski, dowódca tutejszego garnizonu gen. Bach i burmistrz miasta Wolont, złożyli wkrótce na mogiłach żołnierzy polskich i lotewskich, poległych w ro-

ku 1920, w walkach o Dźwińsk.

W godzinach rannych radio lotewskie nadało prelekcję omawiającą dzień 3 stycznia 1920 r. W prelekcji z wdzięcznością wspomniano marszałka Śmigłego-Rydza, ówczesnego dowódcę połączonych polsko-lotewskich sił zbrojnych w walkach o wolność Łotwy.

Nie będzie flag ze swastyką na uroczystościach weselnych w Holandii

HAGA, 4.1. Biuro prasowe rządu holenderskiego ogłasza w związku z kampanią prasy niemieckiej następujący komunikat: Charge d'affaires Holandii w Berlinie odbył rozmowę z rządem niemieckim. Rząd holenderski uważa tę kampanię za rzecz poważną, gdyż prasa niemiecka zarzuca ks. Bernardowi wyrzeczenie się króju rodzinnego i ponieważ gościom królowej czyniono trudności przy przejeździe granicy. Rządowi holenderskiemu wiadomo, iż ks. Bernard wyjaśnił własnoręcznie listem kanclerzowi Hitlerowi incydent, prosząc równocześnie

nie o pomoc w zlikwidowaniu kampanii prasowej.

Co się dotyczy skierowanego przez rząd niemiecki do rządu holenderskiego, aby wydał on zarządzenia, zapobiegające znieważaniu swastyki i niemieckiego hymnu narodowego, to rząd holenderski odpowiada, że królowa wyraźnie oświadczyła, iż zaślubiny księżniczki mają mieć charakter rodzinny. W konsekwencji nie ma racji ozdobianie gmachów publicznych i prywatnych domów holenderskich flagami ze swastyką. Obok flagi holenderskiej dozwolone są wyłącznie barwy rodzinne ks. Bernarda.

Rząd holenderski wyraża nadzieję, iż udzielił rządowi Rzeszy zadośćuczynienia, jak również życzenie, aby w przyszłości Rzesza przed zajęciem niemieckiego stanowiska zasięgnęła uprzednio dokładnych informacji.

Może dym sja?

ATE donosi: W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda wołyński, p. Józewski.

Jak wiadomo, krążył przed pewnym czasem upórtywe pogłoski o zamierzonej i oczekiwanej od dawna przez całe społeczeństwo dymisji p. Józewskiego. — Gdyby wizyta służbowa p. Józewskiego dotyczyła tej sprawy, należałoby jej życzyć wyniku pozytywnego. Może wreszcie zniknie koszmarny, jakim są dla całej Polski rzady p. Józewskiego na Wołyniu.

Dr. Chłipalski i Steusing nie odnalezieni Niepowodzenie ekspedycji ratunkowej

STANISŁAWÓW, 4.1. Na Zarządzie pod Howerlę prace nad odkopaniem zwłok dr. Chłipalskiego i Andrzeja Steusinga, zaspanych lawiną, zostały przerwane po niepowodzeniach ekspedycji ratun-

kowej. Pozostała na posterunku straż graniczna, jest zupełnie wycofana kopaniem wśród dotkliwego mrozu.

Na prośbę zarządu schroniska i rodzin ofiar, władze wojskowe, widząc bezskuteczność dotychczasowych poszukiwań, postanowiły przyjąć z pomocą i we wtorek rano wyjechać za Stanisławowa pod Howerlę oddział saperów z potrzebny sprzętem.

Oryginalna demonstracja w Kołomyjach

LWÓW, 4.1. W dniu Nowego Roku na ulicach Kołomyj okoliczność usiłowała urządzić demonstrację przeciwko przyłączeniu Wierbiaża i innych najbliższych okolic miasta do gminy kołomyjskiej. Przygotowano liczne transparenty z polskimi i ukraińskimi napisami: „Nie chcemy łączyć się z Kołomyją”.

Policja zakazała demonstracji, której przyczyną miała być obawa, że w razie przyłączenia gmin podmiejskich do Kołomyj zwiększą się ciężary finansowe tych gmin.

Prof. Nitsch skarży

WILNO, 4.1. Profesor Nitsch złożył do Sądu Okręgowego w Wilnie skargę na współpracowników redakcji „Słowa” — Charliewicza i „Karola” (pseudonim) z artykułu 225 k. k. Skarga ta pozostaje w związku z nieustającą kampanią „Słowa” przeciwko nowej ortografii i jej twórcom.

Strajk w zakładach General Motors 19 filij zamkniętych. — Pierwsi ranni

NOWY JORK, 4.1. W związku ze strajkiem w amerykańskim przemyśle samochodowym doszło dziś do pierwszych rozruchów, które wydarzyły się w Cleveland. Jeden policjant i dwóch strajkujących odnieśli rany.

W ciągu poniedziałku zamknięto kilka filij „General Motors”, tak, że obecnie liczba zamkniętych filij tego towarzystwa wynosi 19, a liczba strajkujących przeszło 38.000 robotników.

Wiceprezes towarzystwa „General Motors”, William Knudsen, oświadczył, że w razie przedłużenia się strajku liczba pozostających przy pracy osiągnie w końcu tygodnia 135.000 osób.

W Flint (Michigan) robotnicy miejscowych zakładów samochodowych postanowili poprzeć strajk i utworzyli specjalny komitet

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólne). Sekretarz redakcji przyjmuje interesujące codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14-15.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 3a. Tel. 309-33. Dział ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleja Jerozolimska 3a, I piętro, tel. 7-27-33. Dział ogłoszeń, ul. Zgoda 6, m. 20. Tel. 609-01. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 99. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: w odniesieniu do domu i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalaty) na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarstwo 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże i liry w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za odrębne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”. Sp. z ogr. odp.